

# ReTo, RRCUM

[Zwrotka 1]

Chuj mnie twoje nowe buty, po chuj z nimi wchodzisz w życie  
Całe swoje żarłeś suty, teraz pytasz się gdzie cyce go  
Daj już spokój tym starym, weź się kurwa za siebie  
Jakoś nie brzydziły browary jak wkleiłeś się na imprezę moją  
Wypić za moje i ubrać za moje się leszczu to świetnie potrafisz  
Kto ci dał prawo wycierać mną gębę ściro  
Co gorsza jesteś od szmaty  
Bawi cię kurwa mój fanbase? To klaunie za siebie się spójrz  
Masz plecy tam chociaż że skamlesz, cwaniaku weź pokaż mi swój  
Nie ma go, nie ma go, nie ma go, nie ma go, nie ma go, nie będzie nigdy  
Nie da się zbierać owoców, jak jedyne soki jakie masz to kurwa te z pipi  
Ja budowałem jak z jebanej talii, żeby wysiadać z Audioli, nie z Thalii  
Jakbym cię chuju zobaczył na pasach to dodaje gazu, włączam wycieraczki kumasz  
Eej igrasz z ogniem, zakręciłem wodę  
Eej brak złych wspomnień, dziś mam kurwa nowe  
Nowe auto kupiłem za swoje, jak to śmieciu musi ciebie boleć

[Refren]

Nie kumasz /x19  
Nie kumasz, nie kumasz, idioto nie kumasz  
Idioto nie kumasz, idioto nie kumasz, idioto niczego nie kumasz  
Nie kumasz, nie kumasz idioto, nie kumasz niczego  
Nie kumasz /x4  
Nie kumasz idioto, niczego nie kumasz  
Nie kumasz, nie kumasz, nie kumasz, nie kumasz

[Zwrotka 2]

Jestem nerwowy z natury, szalony no to działam w szale  
Niczym jak Pudzian nie sprzedałem skóry  
Zajrzyj do fury fotele z niej całe  
Mam wyjebane w opinie, nie zęby  
Tak wiele nimi udało się już zjeść  
Chodzę na czarno, nie czuję się święty  
Ty nie wyglądasz też jak na komunię, skurwysynu  
Dlaczego? Dlaczego? Dlaczego? Dlaczego? Ej, ej  
Ty pytasz się lustra, tak bardzo Cię wkurwia smak dnia powszedniego?  
Nie kumasz, nie kumasz, nie kumasz, nie kumasz, ej, ej  
Myślisz dali mu kurwa, a jak nie to zajmował  
ReTo Presley ten chłopak z dziarą, co paru chciałaby być  
Myślę Twoja była i aktualna i przyszła zapewne też  
Czy udajesz downa? Czy może tak masz? To jest choroba czy styl?  
Jestem człowiek armia, punchline za punchline jak zamkniesz się to nie, że git  
Jak coś zrobię to jest legit, a nie czuję się wcale Bogiem  
Co dzień uczę się jak mam żyć, więc mi kundlu nie sraj na drogę  
Ja nie smerf także typie gleba, tak żem wysrał na Gargamela  
Z mojej strony zero zdziwienia, że ty półgłówku tego ni cholery

[Refren]

Nie kumasz /x19  
Nie kumasz, nie kumasz, idioto nie kumasz  
Idioto nie kumasz, idioto nie kumasz, idioto niczego nie kumasz  
Nie kumasz, nie kumasz idioto, nie kumasz niczego  
Nie kumasz /x4  
Nie kumasz idioto, niczego nie kumasz  
Nie kumasz, nie kumasz, nie kumasz, nie kumasz